

Wrocław 28 lipca 2025 roku

Opinia stowarzyszenia NOMADA do projektu ustawy o czasowym zakazie wjazdu obywateli państw trzecich na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (nr RPW/22187/2025)

W opinii stowarzyszenia NOMADA zakazywanie wjazdu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej cudzoziemcom wyłącznie z powodu ich przynależności państwowej stanowi poważne naruszenie zarówno prawa krajowego, jak i międzynarodowego.

Po pierwsze, zgodnie z **Konstytucją RP**, a konkretnie art. 32, wszyscy są równi wobec prawa, a nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym ani gospodarczym z jakiegokolwiek przyczyny, w tym z uwagi na obywatelstwo. Choć cudzoziemcy nie korzystają z pełni praw konstytucyjnych obywateli, to jednak zasada równości i zakaz dyskryminacji mają również znaczenie przy stosowaniu przepisów wobec obcokrajowców.

Po drugie, zakazy tego typu mogą naruszać **prawo Unii Europejskiej**, zwłaszcza zasady traktatowe takie jak zasada proporcjonalności, niedyskryminacji oraz zobowiązania wynikające z **Karty praw podstawowych UE**, w tym art. 21 zakazujący dyskryminacji ze względu na narodowość.

Po trzecie, należy wskazać na **Europejską Konwencję Praw Człowieka**, a konkretnie jej art. 14, który zabrania dyskryminacji w korzystaniu z praw i wolności zagwarantowanych w Konwencji. W połączeniu z art. 8 Konwencji, gwarantującym prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego, zakaz wjazdu może naruszać prawa osób, które mają rodzinę lub bliskie związki w Polsce.

Wreszcie, polska ustawa o cudzoziemcach z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach przewiduje możliwość odmowy wjazdu, ale musi to być zawsze decyzja indywidualna, oparta na konkretnych okolicznościach i przesłankach przewidzianych w ustawie. Wydawanie zbiorowych zakazów wjazdu bez zindywidualizowanej oceny narusza zasady praworządności i sprawiedliwości proceduralnej.

Podsumowując, wprowadzanie generalnych zakazów wjazdu dla cudzoziemców ze względu na ich obywatelstwo narusza nie tylko standardy prawa krajowego, ale również fundamentalne zasady prawa międzynarodowego i europejskiego. Tego typu działania są sprzeczne z ideą państwa prawa, której Polska jest konstytucyjnie zobowiązana przestrzegać.

Tymczasem już w pierwszy artykuł opiniowanej ustawy zaprzecza zasadom demokratycznego państwa prawnego i generalizuje, że przynależność do danej narodowości stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa, ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego oraz zdrowia publicznego. Ponadto wskazane określenia takie jak zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa, ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego, pomimo że występują w wielu aktach regulujących obszary wymagające szczególnej troski państwa, nie doczekały się dotychczas definicji legalnej i zawsze istnieje możliwość ich niejednoznacznej interpretacji na niekorzyść cudzoziemców.

Dodatkowo wskazać należy, że w myśl art. 3 projektu ustawy o czasowym zakazie wjazdu obywateli państw trzecich na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej możliwe byłoby ograniczenie wolności i praw obywateli państw trzecich, którzy

znaleźliby się na liście, która byłaby określana w ramach aktu wykonawczego do ustawy tj. rozporządzenia. Chociażby z tego względu jest to niezgodne z Konstytucją RP, która przewiduje, że tego typu ograniczenia mogą być wprowadzane tylko w ustawie.

Na marginesie należy również dodać, że proponowany w ustawie czasowy zakaz na 12 miesięcy jest terminem iluzoryczny, ponieważ po tym okresie może zostać przedłużony na czas nieokreślony tj. do czasu ustania przyczyn. Jak wskazuje dotychczasowa praktyka nierzadko zakazy takie i ograniczenia przedłużane są pomimo braku faktycznych przesłanek do ich stosowania.

Procedowany obecnie w Sejmie projekt ustawy o czasowym zakazie wjazdu obywateli państw trzecich zakłada możliwość wydania ogólnego zakazu wjazdu dla całych kategorii osób – wyłącznie na podstawie ich obywatelstwa i sytuacji międzynarodowej – bez zapewnienia im prawa do indywidualnej oceny, wysłuchania czy odwołania.

Możliwość odwołania wprowadzona w projekcie ustawy jest iluzoryczna, ponieważ wskazano tryb wydalenia lub odmowy wjazdu jako ustny. Ponadto odwołanie nie wstrzymuje wydalenia z terytorium RP.

Tego rodzaju rozwiązania są nie tylko sprzeczne z konstytucyjną zasadą państwa prawa i proporcjonalności, ale również z międzynarodowymi standardami ochrony praw człowieka. Wprowadzając zbiorowe zakazy, ustawodawca de facto tworzy **formę sankcji zbiorowej**, co stoi w rażącej sprzeczności z zasadą odpowiedzialności indywidualnej oraz zakazem dyskryminacji.

Należy również zauważyć, że przepisy projektu mogą prowadzić do arbitralnego stosowania prawa wobec obywateli państw trzecich – bez wystarczającej kontroli sądowej i bez zapewnienia im podstawowych gwarancji procesowych.

Podsumowując, wprowadzanie ogólnych zakazów wjazdu z uwagi na obywatelstwo, bez indywidualnej oceny, jest nie tylko nieefektywne z punktu widzenia bezpieczeństwa, ale również sprzeczne z konstytucją, prawem unijnym oraz zobowiązaniami międzynarodowymi Polski. Apelujemy o rozwagę i refleksję legislacyjną, zanim ten projekt przybierze formę obowiązującego prawa.

Sporządziła r. pr. Monika Andrzejewska